

Gdy brakuje kogoś, kto przejmie dziedziczny z pokolenia na pokolenie sad i związane z jego prowadzeniem obowiązki, pozostaje tylko jedno – sprzedaż. Majątek musi zostać przekazany zupełnie obcej osobie, profity zaś sprawiedliwie podzielone pomiędzy wszystkich członków rodziny. Okazuje się jednak, że sprawiedliwość jest pojęciem względnym, a pieniądze należą się przede wszystkim najstarszej właścicielce. Przełomowy moment w życiu rodziny Bialickich daje początek i pisze całkiem nowy, niekoniecznie przez wszystkich akceptowany, scenariusz. Znający się przez całe życie członkowie rodziny, nagle zaczynają postrzegać siebie nawzajem w inny sposób. Czy lepszy?